

Tekst orzeczenia pochodzi z bazy orzeczeń Sądu Najwyższego dostępnej pod adresem <http://www.sn.pl>

Wyrok

Sądu Najwyższego

z dnia 28 września 2011 r.

I UK 96/11

1. Orzeczenie o stopniu niepełnosprawności nie jest równoznaczne z orzeczeniem o niezdolności do pracy jako przesłance prawa do renty.
2. Orzeczenie o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności nie może być pomijane przy ocenie niezdolności do pracy warunkującej prawo do renty. Sąd powinien rozważyć, jaki wpływ na zdolność skarżącego do pracy ma stwierdzenie, że jest on osobą o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności.

LEX nr 1102261

1102261

[Dz.U.2013.1440: art. 12 ust. 1; art. 13 ust. 1](#)

Skład orzekający

Przewodniczący: Sędzia SN Teresa Flemming-Kulesza.

Sędziowie: SN Katarzyna Gonera (spr.), SA Jolanta Frańczak.

Sentencja

Sąd Najwyższy w sprawie z odwołania Józefa P. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych o rentę z tytułu niezdolności do pracy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 28 września 2011 r., skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 7 grudnia 2010 r.; uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie faktyczne

Zakład Ubezpieczeń Społecznych decyzją z 28 kwietnia 2009 r. odmówił ubezpieczonemu Józefowi P. dalszego prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, ponieważ lekarz orzecznik ZUS i komisja lekarska ZUS orzekli, że wnioskodawca nie jest osobą niezdolną do pracy.

Odwołanie od powyższej decyzji wniósł ubezpieczony.

Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z 9 listopada 2009 r., oddalił odwołanie.

Sąd Okręgowy ustalił, że Józef P. (urodzony 15 lutego 1949 r.) pobierał rentę z tytułu niezdolności do pracy od 3 maja 1996 r. do 31 marca 2009 r. (prawie 13 lat). Komisja lekarska ZUS - rozpoznając zaburzenia osobowości, przebyty uraz głowy, przebyte w 1995 r. kompresyjne złamanie kręgu L3, POCHP w postaci łagodnej, niepowikłane żylaki - uznała, że schorzenia wnioskodawcy nie powodują niezdolności do pracy. Sąd ustalił, że u wnioskodawcy występuje stan po złamaniu kompresyjnym kręgu L3, żylaki kończyn dolnych bez zmian troficznymi, zaburzenia osobowości i uzależnienie od leków przeciwbólowych. Schorzenia te nie powodują niezdolności do pracy.

Sąd Okręgowy uznał odwołanie wnioskodawcy za niezasadne, stwierdzając na podstawie czterech opinii biegłych, psychologa klinicznego i lekarzy różnych specjalności, w tym psychiatry, że wnioskodawca jest osobą zdolną do pracy. Wnioskodawca, mimo zawiadomienia go o terminie rozprawy, nie stawił się na rozprawę i nie zajął stanowiska co do wniosków opinii biegłych.

Apelację od powyższego wyroku wniósł ubezpieczony. Zaskarżył wyrok w całości, zarzucając naruszenie [art. 233](#) i [244](#) k.p.c. oraz [art. 12](#) i [13](#) ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości albo jego zmianę i uznanie go za częściowo niezdolnego do pracy.

Sąd Apelacyjny - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Łodzi wyrokiem z 7 grudnia 2010 r., oddalił apelację.

Ponieważ w apelacji ubezpieczony zakwestionował przede wszystkim wnioski wynikające z opinii biegłego lekarza psychiatry, Sąd Apelacyjny uzupełnił postępowanie dowodowe. Ze względu na przedstawienie przez apelującego nowej dokumentacji z leczenia w poradni psychiatrycznej, Sąd Apelacyjny dopuścił dowód z dodatkowej opinii biegłych psychologa i lekarza psychiatry, aby uzyskać pełen obraz psychicznej sprawności wnioskodawcy. Nie zgłaszał on bowiem zastrzeżeń do opinii biegłych lekarzy specjalistów z zakresu ortopedii i chirurgii naczyniowej.

Po uzupełnieniu postępowania dowodowego Sąd Apelacyjny stwierdził, że w świetle zebranego w toku postępowania materiału dowodowego ([art. 382](#) k.p.c.) brak jest podstaw do podważenia ustaleń Sądu Okręgowego co do zdolności wnioskodawcy do pracy. Biegli sądowi nie stwierdzili u wnioskodawcy zmian organicznych w ośrodkowym układzie nerwowym, zaburzenia osobowości wnioskodawcy nie mają podłoża organicznego, występują łagodne zaburzenia funkcji poznawczych. Specjaliści z zakresu psychiatrii rozpoznali u wnioskodawcy zaburzenia osobowości bez podłoża organicznego oraz uzależnienie od leków przeciwbólowych. Stwierdzili również łagodne zaburzenie funkcji poznawczych. Nie występuje natomiast u wnioskodawcy upośledzenie umysłowe czy też objawy psychotyczne, brak jest danych świadczących o uszkodzeniu ośrodkowego układu nerwowego. Biegła psycholog zaznaczyła, że nie wykryła uszkodzeń w OUN i choć istotnie w wydanych na potrzeby wcześniejszych postępowań opiniach jest nawiązanie do tej okoliczności, to Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do zakwestionowania jej stanowiska, zwłaszcza że druga specjalistka z zakresu psychologii również nie dokonała takiego rozpoznania. W toku postępowania apelacyjnego biegłe miały okazję zapoznać się z dostarczoną nową dokumentacją medyczną dotyczącą leczenia psychiatrycznego wnioskodawcy, jednakże zgodnie stwierdziły, że jej analiza nie prowadzi do zmiany postawionych przez nie wniosków.

Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę, że biegli nie tyle oceniali stopień polepszenia czy też pogorszenia się stanu zdrowia wnioskodawcy w stosunku do istniejącego poprzednio, ile badali czy aktualnie występujące u niego schorzenia wpływają na ograniczenia w możliwości wykonywania przez niego pracy. Oczywiście okoliczność, że poprzednio stwierdzono występowanie takich ograniczeń (co wynika z opinii biegłych sporządzonych na potrzeby poprzednich postępowań), może być pomocna w obecnej ocenie, ale nie ma charakteru bezwzględnie wiążącego.

Sąd drugiej instancji uznał za niezasadny zarzut naruszenia [art. 244](#) k.p.c. poprzez pominięcie wydanych wcześniej opinii biegłych i orzeczenia o stopniu niepełnosprawności. Opinie dotyczyły stanu zdrowia ubezpieczonego sprzed kilku lat i mogły mieć jedynie charakter pomocniczy. Biegła psycholog odniosła się do wniosków postawionych w 2003 r., zaś opinia sądowo-psychiatryczna z 2001 r. jest mało przydatna, ponieważ została sporządzona na potrzeby postępowania karnego, niezwiązanego ze sprawą z zakresu ubezpieczeń społecznych. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, nie można przedkładać orzeczenia powiatowego zespołu do spraw orzekania o niepełnosprawności z 2002 r. nad kwestię niezdolności ubezpieczonego do pracy, o której mowa w [art. 12](#) ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Inne są definicje legalne tych pojęć i inne przesłanki ich ustalenia. W [art. 12](#) ustawy jest mowa nie o każdym uszczerbku w działaniu organizmu, ale takim, który powoduje niezdolność do pracy. Orzeczenie o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności wnioskodawcy nie oznacza, że nie może on wykonywać pracy. Podobnie należy ocenić okoliczność odebrania mu prawa jazdy - decydujące o tym czynniki psychofizyczne nie muszą oznaczać niemożności zatrudnienia.

Sąd Apelacyjny uznał apelację za niezasadną, powołując się na [art. 57 ust. 1](#) ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, zgodnie z którym warunkiem sine qua non przyznania świadczenia, o którym mowa w tym przepisie, jest wystąpienie przesłanki w postaci niezdolności do pracy. Definicję niezdolności do pracy zawiera [art. 12](#) ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. W oparciu o zgromadzony materiał dowodowy, zwłaszcza opinie biegłych lekarzy psychiatrów, Sąd drugiej instancji uznał, że u wnioskodawcy nie występują schorzenia ograniczające jego możliwości wykonywania pracy.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego wniósł w imieniu wnioskodawcy jego pełnomocnik, zaskarżając wyrok ten w całości. Skarga kasacyjna została oparta na podstawach:

1) naruszenia przepisów postępowania, a mianowicie:

a) [art. 385](#) k.p.c. w związku z [art. 382](#) k.p.c. poprzez oddalenie apelacji, mimo jej zasadności, na skutek pominięcia przez Sąd drugiej instancji części materiału dowodowego zgromadzonego w toku całego postępowania sądowego, w szczególności załączonej przez skarżącego do apelacji dokumentacji, tj. opinii sądowo-psychiatrycznej z 25 kwietnia 2003 r. oraz opinii sądowo-psychiatrycznej z 20 lipca 2001 r., a także opinii sądowo-psychologicznej z 20 marca 2001 r. (pełnomocnikowi skarżącego chodziło prawdopodobnie o opinię z 20 stycznia 2003 r. - uwaga SN) oraz orzeczenia o stopniu niepełnosprawności z 25 września 2002 r.;

b) [art. 328 § 2](#) k.p.c. w związku z [art. 391 § 1](#) k.p.c., poprzez niewskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia w aspekcie zgłoszonych przez skarżącego wszystkich zarzutów w wyniku nieustosunkowania się do przedstawionych dowodów wskazanych powyżej (pkt a);

c) [art. 232](#) k.p.c. zdanie pierwsze i drugie oraz [art. 5](#) k.p.c. w związku z [art. 391 § 1](#) k.p.c., poprzez nieprzeprowadzenie z urzędu (ani niepouczenie skarżącego o możliwości przeprowadzenia takiej czynności procesowej) dowodu z zeznań w charakterze świadka Barbary Ś., biegłej sądowej z zakresu psychologii, która sporządzała opinię z 20 stycznia 2003 r. oraz Krystyny K., autorki opinii z 25 kwietnia 2003 r., stwierdzających częściową niezdolność skarżącego do pracy, na okoliczność jakimi metodami badawczymi kierowały się biegłe przy wydawaniu tych opinii i czy stan zdrowia ubezpieczonego zmienił się od czasu wydania tych opinii w sytuacji, gdy nie był on (mimo stwierdzenia upośledzenia umysłowego w stopniu lekkim) reprezentowany w toku całego postępowania przez profesjonalnego pełnomocnika, a przeprowadzenie wskazanych dowodów mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy;

2) naruszenia prawa materialnego, a mianowicie:

a) [art. 57 ust. 1](#) w związku [art. 12 ust. 1](#) i [3](#) ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych na skutek uznania skarżącego za zdolnego do pracy w sytuacji, gdy całokształt okoliczności faktycznych ustalonych w sprawie (załączone opinie lekarskie i orzeczenie o niepełnosprawności) daje podstawę do uznania go za niezdolnego do pracy.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu lub uchylenie w całości także orzeczenia Sądu pierwszej instancji w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego udzielonego z urzędu nieopłaconego w całości ani w części.

Uzasadnienie prawne

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest uzasadniona przede wszystkim z tej przyczyny, że Sąd drugiej instancji w niewystarczającym stopniu rozważył cały materiał procesowy zgromadzony w postępowaniu pierwszoinstancyjnym i w postępowaniu apelacyjnym, pomijając istotną część tego materiału. Przesądza to o naruszeniu [art. 382](#) k.p.c. Przepis ten nakłada na sąd drugiej instancji obowiązek orzekania na podstawie całości zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego.

Sąd drugiej instancji oparł swoje rozstrzygnięcie na stwierdzeniu, że wszystkie wydane w toku niniejszego postępowania opinie biegłych uznały skarżącego za zdolnego do pracy. Jednak skarżący

przedstawił uzupełniający materiał dowodowy - poza opiniami biegłych wydanymi w tym postępowaniu - który powinien stać się przedmiotem wnikliwej analizy najpierw biegłych powołanych przez Sąd Apelacyjny, a następnie samego Sądu.

W toku postępowania skarżący złożył do akt sprawy dokumentację medyczną dotyczącą bezpośrednio stanu jego zdrowia, zwłaszcza psychicznego. Na dokumentację tę składały się: opinia sąдово-psychiatryczna z 20 lipca 2001 r., opinia sąдово-psychologiczna z 20 stycznia 2003 r., opinia sąдово-psychiatryczna z 25 kwietnia 2003 r. oraz orzeczenie z 25 września 2002 r. o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności (podpisane przez lekarza neurologa).

W opinii sąдово-psychiatrycznej z 20 lipca 2001 r. (wydanej na zlecenie Prokuratury Rejonowej, sporządzonej przez biegłych psychiatrów: ordynatora Oddziału Psychiatrycznego Szpitala Wojewódzkiego im. Jana Pawła II Jerzego O. i zastępcę ordynatora tego Oddziału Jolantę S., po zapoznaniu się przez biegłych z dokumentacją zawartą w aktach sprawy i po przeprowadzeniu jednorazowego badania psychiatrycznego Józefa P.) stwierdzono, że skarżący cierpi na przewlekłe zaburzenia urojeniowe na podłożu organicznego uszkodzenia ośrodkowego układu nerwowego, spontanicznie wypowiada urojenia prześladowcze, urojenia utrzymują się od wielu lat; proces organicznego uszkodzenia mózgu został zapoczątkowany przed wielu laty ciężkim urazem głowy z utratą przytomności, co obecnie stanowi podłoże zespołu urojeniowego. Biegli lekarze psychiatrzy doszli do wniosku, że badany nie jest upośledzony umysłowo, cierpi jednak na zaburzenia psychiczne pod postacią przewlekłych, organicznych zaburzeń urojeniowych.

W opinii sąдово-psychologicznej z 20 stycznia 2003 r. (sporządzonej na zlecenie Sądu Okręgowego IX Wydziału Ubezpieczeń Społecznych, do sprawy (...), przez biegłego psychologa Barbarę Ś. z Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego, po zbadaniu Józefa P. przy zastosowaniu testów psychoorganicznych szczegółowo opisanych w opinii) stwierdzono, że sprawność intelektualna badanego jest obniżona do poziomu odpowiadającego osobie z upośledzeniem umysłowym w stopniu lekkim (iloraz inteligencji = 68), obniżone są u badanego niektóre procesy umysłowe: zdolność do sądzenia i rozumienia prostych sytuacji społecznych, zdolność do myślenia przyczynowo-skutkowego, zdolność do logicznego myślenia, koordynacja wzrokowo-ruchowa; wyniki testów psychoorganicznych wskazują na występowanie u badanego zaburzeń w zakresie pamięci, sprawności grafomotorycznej i orientacji przestrzennej na podłożu zmian organicznych w obrębie OUN - na tym podłożu zapewne doszło do również do obniżenia sprawności intelektualnej badanego. Ostatecznie biegła stwierdziła u badanego obniżoną sprawność intelektualną na podłożu zmian organicznych w obrębie OUN.

W opinii sąдово-psychiatrycznej z 25 kwietnia 2003 r. (sporządzonej na zlecenie Sądu Okręgowego IX Wydziału Ubezpieczeń Społecznych, do sprawy (...), przez biegłego lekarza psychiatrę Krystynę K. na podstawie badania psychiatrycznego) stwierdzono u Józefa P. obniżoną sprawność intelektualną na podłożu zmian organicznych w obrębie OUN (II=68), bardzo trudny kontakt logiczny; badanie CT (tomografia komputerowa) przeprowadzone w 1995 r. wykazało miernego stopnia zaniki płatów czołowych; badany przebył dwukrotnie, w 1966 r. i 1974 r., urazy głowy, pierwszy z utratą przytomności. Ostatecznie biegła lekarz psychiatra stwierdziła organiczne zaburzenia zachowania i osobowości i uznała badanego za częściowo niezdolnego do pracy - przy znacznym stopniu ograniczenia zdolności do wykonywania pracy zarobkowej.

Między innymi na podstawie powyższych opinii: z 20 stycznia 2003 r. (biegłego psychologa Barbary Ś.) oraz z 25 kwietnia 2003 r. (biegłego lekarza psychiatry Krystyny K.) Sąd Okręgowy wyrokiem z 2 czerwca 2003 r., w sprawie (...), przyznał Józefowi P. rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy od 1 lipca 2002 r. do 30 kwietnia 2006 r., stwierdzając u wnioskodawcy obniżoną sprawność intelektualną na podłożu zmian organicznych w obrębie OUN oraz organiczne zaburzenia zachowania i osobowości, które to schorzenia powodują częściową, okresową niezdolność do pracy.

Wreszcie, w orzeczeniu o stopniu niepełnosprawności z 25 września 2002 r. zaliczono Józefa P. do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności, przyjmując, że orzeczonego stopień niepełnosprawności ma charakter trwały a orzeczenie wydaje się na stałe.

Odnosząc się do powyższych dowodów z dokumentów, złożonych przez skarżącego, Sąd

Apelacyjny stwierdził (dokonując oceny ich znaczenia dowodowego), że nie jest skuteczny zarzut apelacji dotyczący pominięcia przez Sąd Okręgowy wydanych wcześniej (w poprzednich postępowaniach) opinii biegłych czy też orzeczenia o stopniu niepełnosprawności. Opinie dotyczyły bowiem stanu zdrowia ubezpieczonego sprzed kilku lat i mogły mieć charakter jedynie pomocniczy. Biegła psycholog odniosła się do wniosków postawionych w 2003 r., zaś opinia sądowo-psychiatryczna z 2001 r. jest mało przydatna, ponieważ została sporządzona na potrzeby postępowania karnego, niezwiązanego ze sprawą z zakresu ubezpieczeń społecznych. Orzeczenie o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności nie przekłada się na kwestię niezdolności do pracy, inne są bowiem definicje legalne niepełnosprawności oraz niezdolności do pracy jako przesłanki przyznania renty.

Można podzielić pogląd Sądu Apelacyjnego, że orzeczenie o stopniu niepełnosprawności, nawet znacznym, nie jest równoznaczne z orzeczeniem o niezdolności do pracy jako przesłance prawa do renty na podstawie [ustawy](#) z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (por. wyrok Sądu Najwyższego z 11 lutego 2011 r., [II UK 269/10](#), LEX nr 794791). Kwestia relacji orzeczenia o niepełnosprawności i niezdolności do pracy została rozstrzygnięta w orzecznictwie, które zgodnie przyjmuje, że orzeczenie o stopniu niepełnosprawności nie jest równoznaczne z orzeczeniem o niezdolności do pracy jako przesłance prawa do renty (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 4 lutego 2010 r., [III UK 60/09](#), LEX 585847; z 11 marca 2008 r., [I UK 286/07](#), OSNP 2009, nr 13-14, poz. 178; z 4 marca 2008 r., [II UK 130/07](#), OSNP 2009, nr 11-12, poz. 156; postanowienie Sądu Najwyższego z 16 grudnia 2005 r., [II UK 77/05](#), OSNP 2006, nr 23-24, poz. 372). Osoba, która ze względów dotyczących rehabilitacji uzyskała orzeczenie o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności, nie staje się tylko z mocy tego orzeczenia osobą całkowicie niezdolną do pracy, z pominięciem warunków całkowitej niezdolności do pracy określonych w [ustawie](#) z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (por. wyrok Sądu Najwyższego z 4 lutego 2010 r., [III UK 60/09](#), LEX nr 585847). Jednocześnie jednak orzeczenie o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności nie może być pomijane przy ocenie niezdolności do pracy warunkującej prawo do renty (por. wyroki Sądu Najwyższego z 16 lutego 2005 r., [I UK 179/04](#), LEX nr 375620 oraz z 28 stycznia 2004 r., [II UK 222/03](#), OSNP 2004, nr 19, poz. 340). Sąd powinien zatem rozważyć, jaki wpływ na zdolność skarżącego do pracy ma stwierdzenie, że jest on osobą o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności.

Nie można natomiast zaakceptować pominięcia jako nieistotnych dwóch opinii sądowo-psychiatrycznych z 2001 i 2003 r. oraz opinii sądowo-psychologicznej z 2003 r.

Ze złożonych przez skarżącego dokumentów wynika, że w latach 2001-2003 w kilku niezależnych od siebie opiniach stwierdzono u niego uszkodzenie ośrodkowego układu nerwowego o podłożu organicznym, wiązane przez biegłych z dwoma doznanymi przez niego urazami głowy, w tym jednym z utratą świadomości (z 1966 r.). W niniejszej sprawie biegli nie stwierdzili u skarżącego uszkodzeń OUN o podłożu organicznym. Powstaje w związku z tym kilka pytań:

1) czy prawdopodobnie pourazowe (po urazach głowy) uszkodzenia ośrodkowego układu nerwowego o podłożu organicznym mogły ulec wyleczeniu (cofnięciu) w okresie od 2003 r. do 2009 r., a jeżeli nie mogły ulec wyleczeniu, to czy ich stwierdzenie w latach 2001-2003 przy braku stwierdzenia ich w latach 2009-2010 oznacza, że postawiona wcześniej (przez kilku niezależnych biegłych) diagnoza była nieprawidłowa,

2) czym można wytłumaczyć istotne rozbieżności między opiniami biegłych lekarzy psychiatrów (z 20 lipca 2001 r. i z 25 kwietnia 2003 r.) oraz biegłego psychologa (z 20 stycznia 2003 r.) a opiniami wydanymi w obecnie rozpoznawanej sprawie przez biegłych psychologów i psychiatrów i czy na te rozbieżności mogły mieć wpływ przyjęte metody diagnostyczne (por. określone testy psychoorganiczne przeprowadzone przez biegłą psycholog w 2003 r.; wynik badania CT głowy z 1995 r., podczas którego zdiagnozowano u skarżącego miernego stopnia zaniki płatów czołowych; historia choroby z poradni neurologicznej, w której rozpoznano o skarżącego encefalopatię pourazową);

3) czy możliwe było błędne odczytanie badań diagnostycznych (np. CT z 1995 r.) oraz wyników

testów psychoorganicznych (przeprowadzonych w 2003 r. przez biegłą psycholog Barbarę Ś.), a w związku z tym, czy już w latach 2001-2003 nie było podstaw do stwierdzenia organicznych uszkodzeń ośrodkowego układu nerwowego i związanych z tymi uszkodzeniami dolegliwości psychicznych skarżącego. Wątpliwości dotyczące choćby tylko tych kwestii nie zostały wyjaśnione, a ich wyjaśnienie miało zasadnicze znaczenie dla prawidłowego zastosowania prawa materialnego, w szczególności [art. 57 ust. 1](#) w związku [art. 12 ust. 1](#) i [3](#) ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Sąd Apelacyjny odniósł się jednym zdaniem do opinii sądowo-psychiatrycznej z 2001 r. oraz opinii sądowo-psychologicznej z 2003 r., nie odniósł się w żadnym stopniu do opinii sądowo-psychiatrycznej z 2003 r., w której biegła lekarz psychiatra stwierdziła obniżoną sprawność intelektualną badanego na podłożu zmian organicznych w obrębie OUN (II=68), bardzo trudny kontakt logiczny z badanym, miernego stopnia zaniki płątów czołowych potwierdzone badaniem CT przeprowadzonym w 1995 r., dwukrotne urazy głowy przebyte przez badanego w 1966 r. i 1974 r. - pierwszy z utratą przytomności, zaburzenia zachowania i osobowości na tle organicznym (uszkodzenia OUN). Nie ma znaczenia, że opinia sądowo-psychiatryczna z 2001 r. została sporządzona dla celów stwierdzenia poczytalności badanego na potrzeby postępowania karnego prowadzonego przez Prokuraturę Rejonową. Istotna jest w tej opinii diagnoza (opis stanu zdrowia psychicznego badanego), a nie stwierdzenie jego poczytalności lub niepoczytalności na potrzeby postępowania karnego. Podobnie, gdy chodzi o opinię sądowo-psychologiczną z 2003 r. oraz (pominiętą w ustaleniach i ocenie Sądu Apelacyjnego) opinię sądowo-psychiatryczną z 2003 r., nie ma znaczenia, że opinie te zostały wydane kilka lat wcześniej na potrzeby ustalenia zdolności skarżącego do pracy w innym postępowaniu o przyznanie mu renty. Istotne są w obu tych opiniach diagnozy biegłych, stwierdzające u skarżącego uszkodzenie ośrodkowego układu nerwowego o podłożu organicznym (prawdopodobnie pourazowym).

Na podstawie tych ostatnich opinii Sąd Okręgowy, wyrokiem z 2 czerwca 2003 r., w sprawie (...), przyznał ubezpieczonemu rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy od 1 lipca 2002 r. do 30 kwietnia 2006 r., ustalając jego obniżoną sprawność intelektualną na podłożu zmian organicznych w obrębie OUN oraz organiczne zaburzenia zachowania i osobowości, które to schorzenia powodowały - w ocenie tego Sądu - częściową, okresową niezdolność do pracy.

Wszystkie przedstawione przez skarżącego opinie wymagały starannej oceny (jako dowody z dokumentów medycznych), zwłaszcza wyjaśnienia wymagały przyczyny istotnych rozbieżności między opiniami z lat 2001-2003 i lat 2009-2010. Sąd Apelacyjny podjął próbę wyjaśnienia tych istotnych rozbieżności, jednak nie doprowadził jej do końca. Mianowicie na rozprawie apelacyjnej spytał biegłą psycholog Elżbietę K. o przyczynę rozbieżności między jej opinią i opinią biegłej Barbary Ś. z 2003 r., jednak nie uzyskał stanowczej, jednoznacznej odpowiedzi wyjaśniającej przyczyny tych rozbieżności, ponieważ biegła Elżbieta K. nie wiedziała, jakimi badaniami kierowała się biegła Barbara Ś.

Ze względu na istotne rozbieżności między sporządzonymi w 2003 r. i w 2010 r. diagnozami co do stanu zdrowia skarżącego - a także co do jego zdolności do pracy jako pochodnej stanu zdrowia - których nie wyjaśnia sam upływ czasu (biegła lekarz psychiatra Zdzisława S. zeznała, że "organiczne tło zaburzeń nigdy nie ustępuje jako takie"), można częściowo podzielić zarzuty skargi kasacyjnej, że Sąd Apelacyjny powinien był albo pouczyć wnioskodawcę, który nie był reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika o możliwości zgłoszenia dalszych wniosków dowodowych (na podstawie [art. 5](#) k.p.c.), albo - ze względu na ujawnione u niego dysfunkcje intelektualne - rozważyć podjęcie z urzędu inicjatywy dowodowej (w oparciu o [art. 232](#) zdanie drugie k.p.c.). Rozważenia wymagało przesłuchanie w charakterze świadków biegłych psychologa Barbary Ś. i lekarza psychiatry Krystyny K. (które sporzystały opinie w 2003 r.) w celu ustalenia metod diagnostycznych, jakimi posłużyły się przy wydawaniu swoich opinii (z uwagi na to, że na rozprawie apelacyjnej biegła Elżbieta K. nie była w stanie odnieść się do opinii biegłej Barbary Ś., ponieważ nie wiedziała, jakimi metodami badawczymi kierowała się ta biegła). Rozważenia wymagało także ewentualne dopuszczenie dowodu z opinii biegłego lekarza specjalisty neurologa jako lekarza specjalności adekwatnej dla ustalenia, czy u skarżącego faktycznie występuje

uszkodzenie ośrodkowego układu nerwowego o podłożu organicznym, ponieważ tego rodzaju przyczyna zaburzenia funkcji organizmu była podstawą przyznania mu wyrokiem Sądu Okręgowego z 2 czerwca 2003 r., w sprawie (...), renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy od 1 lipca 2002 r. do 30 kwietnia 2006 r. Ustalenia wymagało zatem, czy obecny stan zdrowia skarżącego rzeczywiście uległ zmianie w stosunku do 2003 r., zwłaszcza gdy chodzi o stwierdzenie organicznych uszkodzeń ośrodkowego układu nerwowego.

Nie oznacza to, oczywiście, że opinie biegłych wydane w niniejszej sprawie są nieprawidłowe, nierzetelne i sporządzone z pominięciem wiedzy medycznej. Konieczne jest jednak wyjaśnienie, czy to w latach 2001-2003 biegli mylili się co do stanu zdrowia ubezpieczonego (wydali złą diagnozę jego schorzeń psychicznych), czy też od 2003 r. istotnemu polepszeniu uległ stan zdrowia psychicznego ubezpieczonego, który od maja 1996 r. do marca 2009 r. pobierał przez prawie 13 lat rentę z tytułu niezdolności do pracy w związku ze stwierdzonymi zaburzeniami psychicznymi.

Nie jest skuteczny zarzut naruszenia [art. 328 § 2](#) k.p.c. w związku z [art. 391 § 1](#) k.p.c. Naruszenie przepisu regulującego konstrukcję uzasadnienia orzeczenia sądu drugiej instancji może stanowić skuteczną podstawę skargi kasacyjnej zupełnie wyjątkowo, gdy wady konstrukcyjne uzasadnienia uniemożliwiają kontrolę kasacyjną. Nawet niedoskonałe uzasadnienie może pozwalać na taką kontrolę. Uzasadnienie Sądu Apelacyjnego spełnia w wystarczającym stopniu wymagania z [art. 328 § 2](#) k.p.c., umożliwiając kasacyjną kontrolę prawidłowości rozstrzygnięcia. Można jedynie mieć zastrzeżenia do sposobu zrelacjonowania przez Sąd Apelacyjny dokonanej oceny dowodów. Nie można uznać za spełnienie wymagań z [art. 328 § 2](#) k.p.c. stwierdzenia Sądu, że opinie biegłych psychologa z 2003 r. i psychiatrów z 2001 r. mogą mieć charakter jedynie pomocniczy, gdyż zostały sporządzone kilka lat wcześniej lub też dla potrzeb innego postępowania (w tym karnego). Okoliczności te nie zwalniały Sądu od szczegółowej analizy tych opinii jako dokumentów medycznych.

Pośrednio uzasadniony jest zarzut naruszenia prawa materialnego, [art. 57 ust. 1](#) w związku [art. 12 ust. 1](#) i [3](#) ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, choć szersze jego rozważanie w obecnym stanie sprawy jest zbędne. Bez odpowiednich wyczerpujących ustaleń faktycznych nie jest możliwe prawidłowe zastosowanie prawa materialnego.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie [art. 398¹⁵ § 1](#) k.p.c., a o kosztach postępowania kasacyjnego na mocy [art. 108 § 2](#) k.p.c.